

Sygn. akt V ACa 687/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Lucjan Modrzyk (spr.) |
| Sędziowie: | SA Jadwiga Galas SA Aleksandra Janas |
| Protokolant: | Diana Starzyk |

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

przeciwko M. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 17 maja 2016r., sygn. akt V GC 86/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 74.382,81 (siedemdziesiąt cztery tysiące trzysta osiemdziesiąt dwa 81/100) złote z ustawowymi odsetkami od 3 sierpnia 2008r. do 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r., a w pozostałej części powództwo oddala,

b) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.032,12 (trzy tysiące trzydzieści dwa 12/100) złote tytułem kosztów procesu,

c) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie):

- od powódki kwotę 5.922,76 (pięć tysięcy dziewięćset dwadzieścia dwa 76/100) złote,

- od pozwanej kwotę 2.787,19 (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt siedem 19/100) złotych

tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

z zastrzeżeniem, że Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie sygn. Km 1645/08 wyegzekwował i wypłacił powódce łącznie kwotę 81.719 (osiemdziesiąt jeden tysięcy siedemset dziewiętnaście) złotych na poczet świadczenia głównego, odsetek i kosztów procesu zasądzonych w punkcie 1 a i b niniejszego wyroku;

2. w pozostałej części apelację oddała;

3. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 182 (sto osiemdziesiąt dwa) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

| | | |
|----------------------|--------------------|-------------------|
| SSA Aleksandra Janas | SSA Lucjan Modrzyk | SSA Jadwiga Galas |
|----------------------|--------------------|-------------------|

Sygn. akt V ACa 687/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. domagała się zasądzenia od pozwanej M. M. (1) kwoty 197.932,19 zł tytułem ceny za sprzedane pozwanej agregaty chłodnicze oraz kwoty 33.636,02 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie ceny za sprzedane pozwanej agregaty oraz odsetek ustawowych od obydwu kwot od daty wytoczenia powództwa.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w Częstochowie uwzględnił powództwo w całości.

Od powyższego nakazu pozwana wniosła sprzeciw domagając się oddalenia powództwa i Sąd Okręgowy w Częstochowie przywrócił pozwanej termin do wniesienia sprzeciwu.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana podała, że z okoliczności podanych w pozwie wynikało, że faktyczny jej adres zamieszkania nie jest znany i z tej racji nakaz zapłaty nie powinien zostać wydany. Pozwana zaprzeczyła, aby z powódką łączyły ją umowy sprzedaży agregatów chłodniczych, zestawów montażowych lub innych i aby składa zamówienia u powodowej spółki, zwłaszcza zamówienia telefoniczne. Pozwana podała, że nie przyjmowała faktur od powódki, ani nie dokonywała na jej rzecz żadnych wpłat. Pozwana nie żądała dostarczenia urządzeń na adres przedsiębiorstwa Zakład Produkcyjno – Usługowy w K. prowadzonego przez jej ojca. Pozwana nigdy nie prowadziła osobiście działalności gospodarczej wpisanej do rejestru w 1994r. W związku z planami wyjazdu do Holandii, pozwana wyraziła stanowczą wolę definitywnego zakończenia działalności gospodarczej, w tym wyrejestrowania z ewidencji, co zleciła ojcu A. M. (1). Przez okres od wyjazdu z Polski, aż do chwili otrzymania korespondencji z Sądu Rejonowego w Częstochowie oraz pisma od powódki nie posiadała informacji, iż zawierane są transakcje, w których wskazywana jest jako strona. Żaden z dokumentów załączonych do pozwu nie został podpisany przez pozwaną, ani nie został sporządzony za jej wiedzą i akceptacją. Pozwana podniosła, że nie była stroną umów i z tej racji nie jest odpowiedzialna z tytułu ewentualnych należności wynikających ze wskazanych przez powódkę umów sprzedaży. Nadto pozwana wskazała, że zaliczenie wpłaconej kwoty przez jej ojca na poczet innych niż wskazane w przelewach wierzytelności było nieskuteczne. W chwili dokonania wpłat uzyskane w ten sposób przez powoda kwoty wyczerpywały całą dochodzoną w niniejszym postępowaniu wierzytelność. W konsekwencji skoro wierzytelność została zaspokojona niniejsze powództwo jest bezzasadne.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 11.147 zł tytułem kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 225,95 zł tytułem kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i ocenie Sądu pierwszej instancji:

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C., wpisana do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 7 czerwca 2002r. jest przedsiębiorcą i prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie sprzedaży hurtowej części i akcesoriów pojazdów mechanicznych, w tym sprzedażą agregatów chłodniczych do zabudowy na pojazdach samochodowych wraz z zestawami montażowymi.

Pozwana M. M. (1) (nosząca poprzednio nazwisko M.) dokonała zgłoszenia własnej działalności gospodarczej do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Urząd Miejski w P. Wydział Działalności Gospodarczej Delegatura J.. Działalność tą w/w Urząd zarejestrował pod numerem ewidencyjnym / (...) wydając stosowne zaświadczenie. Z zaświadczenia tego wynika, że pozwana miała prowadzić działalność gospodarczą pod zgłoszoną przez siebie nazwą: (...) Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe M. M. zam. P. ul. (...). Jako siedzibę tej działalności gospodarczej oznaczono: miasto P., ul. (...), zaś jako miejsce wykonywania działalności w/w adres oraz teren całego kraju. W zaświadczeniu powyższym jako opis działalności wskazano: „ - handel hurtowy i detaliczny artykułami przemysłowymi, - usługi, doradztwo techniczne w zakresie urządzeń grzewczych i chłodniczych, - import-eksport, z wyłączeniem działalności zastrzeżonej do koncesji lub innego zezwolenia”. W rubryce 3 zaświadczenia jako pełnomocnika prowadzącej działalność gospodarczą wpisano A. M. (1). Na dole przedmiotowego zaświadczenia widnieje wpisana odręcznie data i podpis: „25.X.1994 M. M.”. Datę rozpoczęcia działalności gospodarczej oznaczono na dzień 26 października 1994r.

W zgłoszeniu do Ewidencji Działalności Gospodarczej z dnia 25 października 1994 r., które było podstawą wpisu, pozwana jako pełnomocnika do dokonywania w jej imieniu czynności prawnych ustanowiła ojca A. M. (1). Pełnomocnictwo to nie zawierało umocowania do ustanawiania dalszych pełnomocników dla pozwanej.

Po zarejestrowaniu działalności gospodarczej pozwana nigdy nie prowadziła jej osobiście a wszystkich czynności, w ramach tej działalności w jej imieniu dokonywał pełnomocnik jej ojciec - A. M. (1). Po ukończeniu studiów pozwana wyjechała do Anglii. Po roku powróciła do Polski i pracowała przez rok u ojca w prowadzonej przez niego firmie ZPU „(...)”, po czym wyjechała na stałe do Holandii, gdzie zamieszkuje do chwili obecnej wraz z mężem M. P.. Od 2001r. pozwana nie mieszka przy ul. (...) w P..

Mimo kilkakrotnego zgłaszania A. M. (1) przez pozwaną woli wyrejestrowania działalności gospodarczej, nie złożył on jednak do ewidencji działalności gospodarczej stosownego wniosku. Co więcej, wbrew wiedzy i woli pozwanej, w dalszym ciągu składał on oświadczenia i dokonywał czynności prawnych w jej imieniu posługując się firmą PHU (...).

Po zarejestrowaniu działalności gospodarczej pozwanej A. M. (1), jako jej pełnomocnik nawiązał stałe stosunki handlowe z powódką (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C.. W ramach tych stosunków działał w imieniu M. M. (1) dokonując od powódki zakupu agregatów chłodniczych przeznaczonych do zabudowy w pojazdach samochodowych. Następnie w ramach prowadzonej przez siebie odrębnej działalności gospodarczej (...) odkupywał te urządzenia od pozwanej.

Zamówienia te składały zatrudnione przez A. M. (1) osoby jako pracownicy (...). Po przyjęciu oferty przez powodową spółkę i dokonaniu telefonicznych uzgodnień zamówiony towar był dostarczany do miejsca prowadzenia działalności gospodarczej przez A. M. (1) w miejscowości K.. Po każdej przeprowadzonej transakcji powódka wystawiała za zakupiony towar faktury VAT, w których jako nabywcę wpisywała PHU (...) M. M. (1), zaś jako jej adres podane było miasto P. ul. (...). Za zamówione urządzenia, zgodnie z wystawionymi fakturami VAT zapłaty dokonywał A. M. (1). W powyższy sposób umowy były zawierane aż do 2007-2008 r., mimo że najpóźniej od 2003 r. działo się to wbrew woli pozwanej. Pracownicy powódki zawierający w jej imieniu umowy pozostawali w przeświadczeniu, że A. M. (1) jest pełnomocnikiem M. M. (1). A. M. (1) nie informował kontrahenta o wypowiedzeniu mu pełnomocnictwa przez pozwaną.

W ramach wyżej opisanych stosunków handlowych pracownicy A. M. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą ZPU „(...)” - A. B., A. T., I. R., złożyli u powódki za pośrednictwem elektronicznym następujące zamówienia:

- zamówienie nr (...);
- zamówienie z dnia 18.09.2006r.;
- zamówienie złożone drogą mailową dnia 18.10.2006r.;
- zamówienie nr (...);
- zamówienie nr (...);
- zamówienie nr (...);
- zamówienie z dnia 21.11.2006r.;
- zamówienie nr (...)- (...);
- zamówienie nr (...);
- zamówienie z dnia 05.03.2007r.

Zamówienia te zostały wysłane elektronicznie - pocztą e-mail oraz za pośrednictwem faksu z siedziby (...) w K.. Towar został zamontowany i wydany zgodnie z zamówieniami pracownikom (...). Za każdy objęty w/w zamówieniami i sprzedany agregat chłodniczy wraz z zestawem montażowym i kosztami dostawy powódka wystawiła pozwanej osobne faktury VAT: faktura VAT nr (...) z dnia 03.07.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 13.07.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 19.09.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 18.10.2006 r., faktura VAT nr (...) z dnia 13.12.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 31.10.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 22.11.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 22.11.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 08.12.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 12.12.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 19.12.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 20.12.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 29.12.2006r., faktura VAT nr (...) z dnia 29.01.2007r., faktura VAT nr (...) z dnia 05.03.2007r., faktura VAT nr (...) z dnia 27.06.2007r.

Ponieważ należności objęte w/w fakturami VAT nie zostały zapłacone w terminach, powódka pismem z dnia 14 marca 2008r. wezwała pozwaną do dobrowolnego spełnienia świadczenia.

Na podstawie wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 4 lipca 2008r., sygn. akt V GNC 92/08, jeszcze przed skutecznym wniesieniem sprzeciwu, powódka wszczęła przeciwko pozwanej postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań Grunwald i Jeżyce Ernesta Ber, następnie przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań Grunwald i Jeżyce Tymoteusza Jacyna-Onyszkiewicza pod sygn. akt KM 1645/08. W sprawie tej egzekucja okazał się częściowo skuteczna.

Powyższe ustalenia sąd oparł przede wszystkim na wskazanych wyżej dokumentach prywatnych i urzędowych, których prawdziwości nikt nie kwestionował oraz na zeznaniach wskazanych wyżej świadków i częściowo na zeznaniach pozwanej. Zeznania świadków Sąd ocenił jako miarodajne, gdyż były ze sobą spójne, konsekwentne, zgodne z dokumentami, a strony nie podważały ich wiarygodności. Sąd przyjął je zatem za podstawę ustaleń faktycznych. Sąd w przeważającej mierze dał też wiarę zeznaniom pozwanej M. M. (1). Znajdują one potwierdzenie w dokumentach a także są zgodne z zeznaniami przesłuchanych w sprawie w/w świadków.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia od pozwanej należności z tytułu umowy sprzedaży urządzeń w postaci agregatów chłodniczych wraz z zestawami montażowymi, która to sprzedaż miała nastąpić na podstawie wyszczególnionych w pozwie zamówień złożonych przez pozwaną. Powódka twierdziła, że wykonała umowę dostarczając zamówione urządzenia na wskazaną przez pozwaną lokalizację – teren przedsiębiorstwa ojca pozwanej

- A. M. (1). Źródłem zobowiązania, z którego powódka wywodziła swoje roszczenia były więc umowy sprzedaży. Nie ulega wątpliwości, że wszystkie zamówienia dokonywane były drogą elektroniczną bądź telefoniczną, a dostawa towarów następowała bezpośrednio do firmy ojca pozwanej – A. M. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Produkcyjno-Usługowy (...) w K.. Rola działalności gospodarczej zarejestrowanej na pozwaną ograniczała się do pośrednictwa księgowo-fakturowego i prowadzona była faktycznie przez ojca pozwanej.

Bezsporne w sprawie jest, że istotnie powódce zostały zlecone zamówienia, o których mowa w pozwie. W świetle przedstawionych dokumentów zamówień, nie ma wątpliwości, że zostały one zlecone przez pracowników firmy (...) w K.. Bezsporny jest również fakt doręczenia towarów. Kwestią sporną stanowi kwestia, czy zamówienia te zostały skutecznie złożone przez pozwaną, oraz czy roszczenie zostało spełnione.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kluczowej kwestii legitymacji biernej pozwanej wskazać należy poniższe.

Z dokumentu pisemnego pełnomocnictwa zawartego w druku zgłoszenia działalności gospodarczej wynika, że pozwana udzieliła w 1994r. pełnomocnictwa swojemu ojcu – A. M. (1). Na jego mocy był on umocowany do dokonywania w jej imieniu czynności prawnych. W rubryce 3 zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, jako pełnomocnika prowadzącej działalność gospodarczą wpisano A. M. (1). W świetle powyższego należało przyjąć, że pozwana dokonując w dniu 25 października 1994r. zgłoszenia własnej działalności gospodarczej do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Urząd Miejski w P. udzieliła A. M. (1) pełnomocnictwa ogólnego w rozumieniu art. 98 zd. 1 k.c., które obejmowało umocowanie do czynności zwykłego zarządu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Pełnomocnictwo to, udzielone z zachowaniem formy pisemnej spełniło wymogi określone w art. 99 § 2 k.c., a więc było ważne. Należy więc przyjąć, że A. M. (1) został prawidłowo umocowany do dokonywania czynności prawnych w imieniu pozwanej, o ile nie przekraczały one zakresu zwykłego zarządu. Do zwykłych czynności bez wątpienia można by zaliczyć zawieranie umów zakupu urządzeń chłodniczych od powódki w celu ich dalszej odsprzedaży, nawet o dużej wartości, gdyż wchodziło to w zakres działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwaną.

Pełnomocnictwo to, na skutek jego odwołania przez pozwaną, wygasło najpóźniej w 2003r. Zgodnie z art. 101 § 1 k.c. pełnomocnictwo może być w każdym czasie odwołane, chyba że mocodawca zrzekł się odwołania pełnomocnictwa z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa. W doktrynie oraz orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że odwołanie pełnomocnictwa jest niesformalizowaną, jednostronną czynnością prawną, a oświadczenie mocodawcy może być złożone w dowolnej formie, także wówczas, gdy dla ustanowienia pełnomocnika przewidywana była forma szczególna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 1998 r., II CKN 866/97, OSN 1999, Nr 3, poz. 66). Wynika to z założenia ustawodawcy, że stosunek pełnomocnictwa opiera się na zaufaniu między mocodawcą a pełnomocnikiem. Utrata zaufania uzasadnia zatem odwołanie pełnomocnictwa. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwana kilkakrotnie polecała ojcu wyrejestrowanie prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, czym zmierzała do wygaszenia stosunku pełnomocnictwa ogólnego. Potwierdzają to zeznania matki pozwanej i jej brata. A. M. (1) pozostał zatem umocowany jedynie do czynności związanych z zakończeniem działalności PHU (...). Formalnie jednak A. M. (1), wbrew woli córki nie złożył stosownego wniosku o wykreślenie działalności. Ponadto, w dalszym ciągu dokonywał on, wbrew wiedzy i woli pozwanej, czynności prawnych w imieniu w jej imieniu, posługując się firmą PHU (...). Wobec skutecznego odwołania przez pozwaną pełnomocnictwa ogólnego należy przyjąć, że A. M. (1) od 2003 r. nie był już uprawniony do dokonywania tych czynności i od tej pory działał w tym zakresie jako falsus procurator.

Ponadto, co w sprawie jest istotne, zamówienia ofertowe, prowadzące do zawarcia poszczególnych umów sprzedaży urządzeń chłodniczych, zostały złożone w imieniu pozwanej nie przez A. M. (1), lecz przez jego pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie (...) - A. B., A. T. i I. R.. Wynika to wprost z treści przedłożonych kopii zamówień przesłanych faksem oraz wydruków e-mail.

Nie budzi wątpliwości, że wskazane wyżej osoby nie były w ogóle umocowane do działania w imieniu pozwanej. M. M. (1) nie udzieliła im bowiem nigdy pełnomocnictwa bezpośrednio, zaś A. M. (1) mógłby ustanowić dla niej

innych pełnomocników tylko wtedy, gdy umocowanie takie wynikałoby z treści pełnomocnictwa, z ustawy, lub ze stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa (art. 106 k.c.). Tymczasem pełnomocnictwo ogólne z dnia 25 października 1994r. nie przewidywało możliwości ustanawiania dalszych pełnomocników przez A. M. (1). Nie jest więc możliwe potraktowanie działań pracowników A. M. (1), jako działających z upoważnienia pozwanej. Nie zachodzą też pozostałe przesłanki wskazane w powyższym przepisie, które dawałyby mu prawo do ustanawiania substytutów, przy czym taka czynność w ogóle nie byłaby możliwa po 2003 r., kiedy to pełnomocnictwo główne wygasło.

Wbrew twierdzeniom powódki, skuteczność czynności prawnych pracowników pozwanego, polegających na składaniu zamówień, nie może wynikać z art. 97 k.c. Przepis ten przewiduje, że osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa.

Uznając, że klient nie musi znajdować się w lokalu przedsiębiorstwa w chwili dokonania czynności prawnej, a więc że może ona być dokonana również za pomocą środków porozumienia się na odległość zaznaczyć trzeba, że w niniejszej sprawie zamówienia zostały złożone w lokalu prowadzonej przez A. M. (1) działalności gospodarczej. Nie może być zatem skuteczne powoływanie się powódki na domniemanie upoważnienia dla pracowników A. M. (1) do działania w imieniu pozwanej. Nie były to zatem osoby czynne w lokalu przedsiębiorstwa pozwanej. Wskazać w tym miejscu należy, że wszystkie zamówienia złożone do akt sprawy były wystawione przez osoby, które są pracownikami firmy Zakład Produkcyjno-Usługowy (...) w K., poza jednym, które podpisane było ręcznie, jednak w sposób nieczytelny, uniemożliwiający odczytanie podpisu. Ponadto to jedno zamówienie podpisane ręcznie zostało wysłane przy pomocy faksu, zarejestrowanego na działalność gospodarczą ojca pozwanej. Wszystkie złożone zamówienia zostały wysłane z Zakładu Produkcyjno-Usługowego (...) prowadzonego przez A. M. (1).

Składane przez A. B., A. T. i I. R. zamówienia były wysyłane z urzędzeń (faks) lub z poczty e-mail - udostępnionych im przez A. M. (1) działającego jako ZPU „(...)”. Wynika to wprost z numeru telefonu z którego były wysyłane fakсы oraz nazwy nadawcy umieszczonej na górze wydruku każdego faksu: ZPU „(...)”. Również e-mail zawierał nazwę przedsiębiorstwa A. M. (1). Działalność ZPU „(...)” była prowadzona w miejscowości (...) oraz przy ul. (...) w P., a działalność pozwanej była zarejestrowana pod adresem: P., ul. (...). Przedmiotowe zamówienia nie mogły być więc wysłane z lokalu przedsiębiorstwa pozwanej ani z należących do niej urzędzeń typu faks czy też jej poczty e-mailowej. Tym samym należy przyjąć, że w/w pracownicy A. M. (1) składając przedmiotowe zamówienia u powódki były osobami czynnymi, lecz w lokalu przedsiębiorcy A. M. (1), a nie lokalu przedsiębiorstwa pozwanej. Zgodnie więc z art. 97 k.c. mogli działać jedynie w jego imieniu. Powszechnie przyjmuje się, że pojęcie rzekomego pełnomocnika i skutki wynikające z działania w takim charakterze (art. 103–105 k.c.) odnosi się także do substytutów. W związku z tym do „rzekomego substytutu” zastosowanie mają wyżej podane przepisy dotyczące falsus procurator. Ponieważ w niniejszej sprawie doszło do zawarcia umów przez osoby nie umocowane do działania w imieniu pozwanej, to zgodnie z art. 103 k.c. ważność tych umów zależała od potwierdzenia ich przez pozwaną. W niniejszej sprawie do takiego potwierdzenia nigdy nie doszło, gdyż pozwana w toku niniejszego procesu od początku konsekwentnie nie uznawała żadnych czynności dokonanych z powódką w jej imieniu. Odmowa potwierdzenia przez pozwaną przedmiotowych czynności przesądza o ich nieważności, a tym samym bezzasadności powództwa w całości.

Zdaniem Sądu niniejszego powództwa nie można potraktować ewentualnie także jako roszczenia z art. 103 § 3 k.c. W realiach niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę fakt, iż jak zeznał świadek A. M. (1), znał się on osobiście z prezesem zarządu powodowej spółki, nie można uznać, iż nie miał wiedzy, iż faktycznie działalność prowadzi A. M. (1), a nie jego córka M. M. (1). Z okoliczności sprawy w sposób jednoznaczny wynika, iż powódka akceptowała taką sytuację, iż działalność gospodarcza pozwanej i ona sama osobiście jest „słupem” nota bene co przyznała słuchana w charakterze strony M. M. (1) (por. wyrok SA w Warszawie z 25.02.2014 r., VI ACa 701/13). Nie może być mowy w realiach niniejszej sprawy o dorozumianym potwierdzeniu zawartej umowy z chwilą odebrania towaru, gdyż taka sytuacja może mieć miejsce wtedy, kiedy mocodawca wiedział o zawarciu danej umowy w jego imieniu przez rzekomego pełnomocnika (por. wyrok SA w Łodzi z 4.09.2013 r., III AUa 1759/12). Działania podejmowane przez A. M. (1) mają charakter nadużycia umocowania, a czynność prawna realizująca umowę w takich warunkach jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Pełnomocnik działa pozornie w granicach ważnego umocowania, ale wbrew

rzeczywistej lub hipotetycznej woli mocodawcy, a jego czynności w rezultacie przynoszą straty mocodawcy (por. wyrok SA w Białymstoku z 4.04.2010 r., I ACa 83/08).

Na marginesie powyższych rozważań należy zauważyć, że z akt postępowania wynika, że roszczenie zgłoszone przez powódkę zostało zapłacone przez A. M. (1), który oznaczał przy wpłatach konkretne faktury, na których poczet dokonuje zapłaty. Zgodnie z art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Zaliczenie kwot wpłaconych przez A. M. (1) w sposób inny, niż wskazany przez wpłacającego nie jest zatem z mocy wyżej przytoczonego przepisu skuteczne. Tym bardziej, iż rzekoma informacja o zmianie sposobu zaliczenia, na którą powoływał się powód, nie została w sposób skuteczny doręczona pozwanej. W aktach sprawy nie ma na to żadnego dowodu. W tej sytuacji, pomijając okoliczności wynikające z uwarunkowań prawnych, które wcześniej były omówione, roszczenie zostało zapłacone. Inną rzeczą jest właściwe rozliczenie wpłat dokonanych przez A. M. (1), ale może to być przedmiotem innego postępowania i w tej sprawie nie ma większego znaczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 103 § 1 k.c. w zw. z art. 535 i nast. k.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 11.147,00 zł, na którą składa się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w kwocie 3.600 zł, zwrot opłaty od zażalenia w kwocie 30 zł oraz 300 zł zaliczki uiszczonych przez pozwaną na zwrot kosztów dojazdu świadka. Ponadto należało pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 225,95 zł tytułem zwrotu kosztów pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka podnosząc zarzuty:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

a) art. 101 k.c. w związku z art. 61 k.c. polegające na przyjęciu, że pełnomocnictwo może zostać skutecznie odwołane w sposób dorozumiany poprzez zlecenie pełnomocnikowi wykonania dodatkowych czynności, bez należytego umocowania tego pełnomocnika do wykonania tych czynności oraz bez względu na to, czy oświadczenie o odwołaniu pełnomocnictwa doszło do pełnomocnika w taki sposób, że mógł się zapoznać z jego treścią,

b) art. 97 k.c. polegające na błędnym zdefiniowaniu lokalu przedsiębiorstwa i błędnym ustaleniu kręgu osób, które można uznać za czynne w lokalu przedsiębiorstwa,

c) art. 103 k.c. w związku z art. 105 k.c. polegające na przyjęciu, że nieważne są czynności prawne pełnomocnika, któremu wygasło pełnomocnictwo, mimo że czynności te mieściły się w granicach jego pierwotnego umocowania, a o wygaśnięciu pełnomocnictwa ani pełnomocnik, ani druga strona nie byli informowani,

d) art. 451 § 1 k.c. polegające na przyjęciu, że wierzyciel nie może zliczyć wpłaty dłużnika na jeden z kilku długów, jakie ten dłużnik ma wobec niego w sytuacji, gdy dłużnik wskazał, który dług spłaca;

2. naruszenie przepisów postępowania:

a) w postaci art. 227 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na przyjęciu, że:

- powódka rozpoczęła działalność gospodarczą, w tym współpracę z pozwaną w roku 2002, a strony nie pozostawały ze sobą w stałych stosunkach gospodarczych,

- pełnomocnictwo udzielone przez powódkę A. M. (1) zostało przez nią skutecznie odwołane najpóźniej w roku 2003, a pozwana kilkakrotnie zwracała się do swego pełnomocnika o wyrejestrowanie działalności gospodarczej,

•A. M. (1) wbrew woli pozwanej składał w jej imieniu po 2003 roku oświadczenia woli oraz dokonywał w jej imieniu czynności prawnych,

b) w postaci art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że:

•zamówienia powódce złożyły osoby nieuprawnione, działające w istocie jako „...rzekomi substytucji...” i uznanie, że między stronami sporu nie doszło przez to do zawarcia i wykonania umowy sprzedaży,

•pozwana nie miała biernej legitymacji do występowania w niniejszym procesie, ponieważ działalność jej pełnomocnika A. M. (1) miała charakter nadużycia umocowania.

Wskazując na powyższe zarzuty domagała się powódka zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości lub jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a także dopuszczenia dowodu z odsłuchania nagrań zeznań pozwanej oraz świadków w sprawie sygn. akt V GC 133/15.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powódki jest częściowo uzasadniona.

W pierwszej kolejności rozważyć należało zarzuty apelacji dotyczące odwołania pełnomocnictwa udzielonego przez pozwaną ojcu – A. M. (1) do prowadzenia w jej imieniu działalności gospodarczej pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe M. M..

W tym zakresie skarżąca podniosła zarzut naruszenia art. 227 k.p.c., art. 233 k.p.c. i art. 101 k.c.

Zarzuty te nie zasługują na uzasadnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że prośby pozwanej kierowane do ojca, by wyrejestrował działalność (...) były dorozumianym wypowiedzeniem pełnomocnictwa ogólnego do prowadzenia tej działalności, powołując w tym zakresie orzecznictwo, zgodnie z którym odwołanie pełnomocnictwa, nawet jeśli udzielono je w szczególnej formie, może być dokonane w sposób niesformalizowany a oświadczenie mocodawcy może przybrać dowolną formę, także ustną.

Jest logiczne i przekonujące, że gdy mocodawca wyraźnie życzy sobie, by jego pełnomocnik ograniczył swoje czynności do wykreślenia działalności gospodarczej, która była podstawą udzielenia pełnomocnictwa, to może to jedynie oznaczać wolę odwołania pełnomocnictwa do prowadzenia dalszej działalności gospodarczej.

Zarzut dotyczący naruszenia art. 97 k.c. także nie jest zasadny. Przepis ten daje tzw. domniemanie umocowania osobom czynnym w lokalu przedsiębiorstwa. Nie ma racji skarżąca, która utożsamia lokal przedsiębiorstwa pozwanej, z lokalem przedsiębiorstwa jej pełnomocnika. A. M. (1) prowadził własną działalność gospodarczą i fakt, że wykonując pełnomocnictwo (osobiście lub przez swoich pracowników), czynił to w lokalu swego przedsiębiorstwa nie oznacza, że w ten sposób stawał się on lokalem przedsiębiorstwa pozwanej, a jego pracownicy byli osobami czynnymi w lokalu przedsiębiorstwa pozwanej. Jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego obszerna argumentacja stron odnosząca się do stosowania tego przepisu, przechodzi obok tego co było kwestią zasadniczą dla rozstrzygnięcia w tej sprawie. Tym zaś było ustalenie zakresu pełnomocnictwa udzielonego ojcu przez pozwaną. Ustalenie, że obejmowało ono także prawo do udzielania dalszych pełnomocnictw, pozbawia kwestię stosowania art. 97 k.c. w tej sprawie większego znaczenia. To samo wynika z ustalenia, że zasady współpracy handlowej (...) z powódką, były corocznie ustalane przez A. M. (1) z B. U. i rolą pracowników pozwanego było tylko techniczne wypełnienie ustaleń poczynionych na tych spotkaniach.

Powyższe ustalenia wskazane zostaną w dalszej części uzasadnienia.

Przechodząc do dalszych zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 105 k.c. i art. 103 k.c. uznać je należy za uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji oparł swoje ustalenia faktyczne w przedmiocie zakresu pełnomocnictwa udzielonego A. M. (1) przez pozwaną głównie na jego zeznaniach, a także zeznaniach pozwanej, której dał w przeważającej mierze wiarę. Należy zauważyć, że Sąd pierwszej instancji w ogóle nie odniósł się do zeznań świadka W. C. (1), który w imieniu powódki zajmował się sprzedażą agregatów dla pozwanej. W ocenie Sądu Apelacyjnego skoro pomiędzy stronami toczyły się prawie równocześnie dwie sprawy: V GC 133/15 i V GC 86/15 i w obu sprawach kwestia zakresu pełnomocnictwa udzielonego A. M. (1) przez pozwaną była przedmiotem ustaleń faktycznych i oceny Sądu pierwszej instancji, to należało te sprawy połączyć do wspólnego rozpoznania tak, aby nie doszło do sprzecznych zeznań świadków lub stron.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe i na podstawie art. 309 k.p.c. w związku z art. 308 k.p.c. dopuścił dowód z protokołu rozpraw z 26 maja 2015 r. i 1 lutego 2016 r. w zakresie zeznań świadka A. M. (1), dla ustalenia zakresu udzielonego mu pełnomocnictwa, jego odwołania i udzielenia przez niego pełnomocnictwa pracownikowi firmy (...) do składania zamówień w imieniu świadka i zakresu współpracy stron.

Na podstawie zeznań świadka A. M. (1) złożonych w obydwu sprawach oraz zeznań świadka W. C. (1) Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

A. M. (1) jako pełnomocnik pozwanej, nawiązał stałe stosunki handlowe z powódką po zarejestrowaniu działalności gospodarczej pozwanej, a więc od 1994 r., że dokonywano w ramach tej współpracy zakupu agregatów chłodniczych z usługą ich montażu, że zakupione agregaty A. M. nabywał od córki, występując jako przedsiębiorca prowadzący działalność pod nazwą (...), oraz, że do zakupów agregatów od powódki dochodziło w ten sposób, że zamówienia drogą elektroniczną składał osobiście A. M. (1) lub najczęściej jego pracownicy. W ten sposób zawierano umowy aż do lat 2007-2008. Sąd Okręgowy oparł te ustalenia przede wszystkim na dowodach w postaci zeznań świadka A. M. (1), którym dał wiarę w całości, co także kategorycznie stwierdził w uzasadnieniu. Nie czynił ustaleń w tym zakresie w oparciu o zeznania pozwanej, gdyż nigdy osobiście działalności gospodarczej nie prowadziła. Co więcej odmówił wiary jej zeznaniom w części odnoszącej się do zakresu pełnomocnictwa, którego udzieliła ojcu. Pozwana bowiem twierdziła, że udzieliła ojcu pełnomocnictwa jedynie do reprezentowania jej przed Urzędem Miasta P.. Zeznania pozwanej w tym zakresie są całkowicie niewiarygodne. Sąd pierwszej instancji dał wprawdzie wiarę zeznaniom pozwanej, choć jednocześnie ustalił i uznał, że udzielone A. M. (1) pełnomocnictwo było pełnomocnictwem ogólnym, w żadnym zakresie nie ograniczonym. Na podstawie tak poczynionych ustaleń, sąd dokonując oceny dowodów, doszedł do wniosku, że pełnomocnictwo, którego pozwana udzieliła ojcu w 1994 r., nie obejmowało prawa do ustanowienia dalszych pełnomocników (substytutów), gdyż nie wynika to z treści pełnomocnictwa.

Pełnomocnictwo, o którym mowa, zawarte jest w treści zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej, gdzie w pkt 3 zapisano „Pełnomocnikami do dokonywania w moim imieniu czynności prawnych ustanawiam: A. M. (1)”- k. 322 akt sygn. V GC 133/15. Sąd przyjął więc, że brak zapisu w tej rubryce o prawie A. M. (1) do ustanowienia dalszego pełnomocnika, oznacza, że pozwana takiego upoważnienia w ramach pełnomocnictwa mu nie udzieliła. Przy czym sąd zaniechał dokonania wykładni oświadczenia woli pozwanej o udzieleniu pełnomocnictwa swemu ojcu, poprzestając na stwierdzeniu faktu, że brak jest pisemnego zapisu o zgodzie na udzielanie dalszych pełnomocnictw w pełnomocnictwie ogólnym. Takie rozumowanie Sądu jest w sposób oczywisty błędne, sprzeczne z ustaleniami faktycznymi, które sąd poczynił i dowodami, na których się oparł, a także z zeznaniami świadka W. C. (1), których to zeznań Sąd nie ocenił. Z zeznań świadków A. M. (1) i W. C. wynika bowiem, że A. M. (1) zawsze, od 1994 r., realizował jako pełnomocnik pozwanej współpracę handlową z powódką według tego samego schematu. Zamówienia do powódki zawsze składał sam, albo polecał by je składali jego pracownicy. Pracownicy powódki zaś wiedzieli, że zamówienia składane przez A. M. (1), lub jego pracowników, to zamówienia składane w imieniu firmy pozwanej (...). Traktowali je jako zamówienia z (...) nawet wtedy, gdy w zamówieniu nie wymieniano nazwy tej firmy. Taki stan rzeczy istniał od 1994 r. Zatem przez 9 lat, do odwołania pełnomocnictwa w roku 2003, A. M. (1) nie wykonywał czynności prawnych w imieniu pozwanej wyłącznie osobiście, tylko także posługując się swymi pracownikami. Nie sposób zakładać, że pozwana

przez 9 lat nie wiedziała o tym, że przez cały ten okres czasu działa się to wbrew jej woli i z naruszeniem zakresu pełnomocnictwa, którego udzieliła ojcu. Przeciwnie, tak długi okres przed odwołaniem pełnomocnictwa, powielania takiego samego schematu wykonywania umocowania przez A. M. (1), świadczy o tym, że udzielone mu przez pozwaną pełnomocnictwo upoważniało go do udzielania dalszych pełnomocnictw. Nie miał co do tego żadnych wątpliwości sam A. M. (1). Zeznania pozwanej w tym zakresie są całkowicie niewiarygodne. Sąd pierwszej instancji dał wprawdzie wiarę zeznaniom pozwanej, choć jednocześnie ustalił i uznał, że udzielone A. M. (1) pełnomocnictwo było pełnomocnictwem ogólnym, w żadnym zakresie nie ograniczonym. Upoważnienie takie nie musiało być wyrażone w formie pisemnej, ponieważ forma ta jest zastrzeżona tylko dla ważności pełnomocnictwa ogólnego – art. 99 § 2 k.c.

Zeznania A. M. (1) będące podstawą ustaleń Sądu pierwszej instancji uzupełnić należało o zeznania złożone przez niego w sprawie sygn. akt V GC 133/15. Zeznając na rozprawie w dniu 26 maja 2015 r., oraz następnie w dniu 1.02.2016 r., A. M. (1) zeznał, że każdego roku szczegóły współpracy firmy (...) i powódki, były uzgadniane przez niego na spotkaniach z przedstawicielem powódki B. U.. Takie spotkania miały miejsce dwa razy do roku. Na nich ustalono, że zamówienia w imieniu pozwanej będzie składał A. M. (1), lub jego pracownicy. To ważny fragment zeznań A. M. (1), pominięty przez sąd. Z zeznań A. M. (1) wynika więc, że informował w ten sposób przedstawiciela powódki jaki jest zakres udzielonego mu przez pozwaną pełnomocnictwa, skoro jednoznacznie wskazywał, że zamówienia mogą składać także pracownicy firmy (...). Wynika z nich także, że zasady współpracy handlowej były ustalone właśnie na takich spotkaniach, a składanie zamówień na konkretne agregaty było niejako tylko konsekwencją tych spotkań. Pracownicy A. M. (1), składając zamówienia w imieniu firmy (...), nie negocjowali cen z powódką, a to przecież kluczowy element umowy sprzedaży. W zamówieniach jedynie wskazywano model agregatu, typ samochodu, zawierały też prośbę o potwierdzenie terminu realizacji i ceny dla klienta. Zatem w istocie składanie zamówień ograniczało się do czynności technicznych, podejmowanych w wykonaniu ustaleń, które na spotkaniach z B. U., czynił A. M. (1) (choć niewątpliwie zamówienia te inicjowały każdorazowo zawarcie umowy sprzedaży co każdego agregatu i każdej usługi montażu). Rację ma więc skarżąca zarzucając sądowi, iż przyjął, że do złożenia każdego zamówienia wymagane było dalsze pełnomocnictwo, gdy tymczasem składanie zamówień i przyjmowanie faktur VAT, były czynnościami technicznymi, podejmowanymi w wykonaniu ustaleń zasad współpracy poczynionych przez A. M. (1) na spotkaniach z B. U..

Sąd dokonując oceny dowodów i czyniąc na ich podstawie ustalenia, pominął także znaczenie faktu, iż pozwana przez ok. rok czasu była zatrudniona u swego ojca w firmie (...), zanim wyjechała do Holandii. Nie mogła więc nie wiedzieć, że jej ojciec posługuje się swymi pracownikami w celu składania zamówień w imieniu firmy (...). Akceptacja tego stanu rzeczy przez pozwaną potwierdza fakt, że traktowała działania swego ojca, jako mieszczące się w granicach udzielonego mu pełnomocnictwa. Gdy zdecydowała się odwołać pełnomocnictwo, uczyniła to nie dlatego, że jej ojciec przekraczał zakres umocowania, tylko dlatego, że nie chciała by dalej w jej imieniu prowadził działalność gospodarczą, gdy zdecydowała się na stałe zamieszkać w Holandii. Ten fakt został przez sąd pierwszej instancji pominięty, nie rozważono jego znaczenia dla dokonania wykładni zakresu umocowania A. M. (1), a wręcz zupełnie pominięto dokonanie takiej wykładni, ograniczając się do odczytania literalnej treści pełnomocnictwa.

Z zeznań świadka A. M. (1) i W. C. wynika, że umocowanie A. M. (1) obejmowało także udzielanie dalszych pełnomocnictw. Odmienne ocena dokonana przez Sąd Okręgowy jest sprzeczna z logiką i doświadczeniem życiowym. Sąd ograniczył się bowiem jedynie do stwierdzenia, że w treści pełnomocnictwa ogólnego nie zawarto umocowania do ustanowienia dalszych pełnomocników (str. 10 uzasadnienia), nie dokonując wykładni oświadczenia woli o ustanowieniu pełnomocnictwa, która powinna być dokonana w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy w sprawie. Ze względu na leżące u podstaw pełnomocnictwa zaufanie mocodawcy do pełnomocnika, postuluje się powszechnie w literaturze i orzecznictwie szczególną ostrożność przy badaniu, czy z pełnomocnictwa głównego wynika pośrednio umocowanie do udzielenia pełnomocnictwa substytucyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.05.2016 r., III CSK 256/15). Jednak nie oznacza to wcale, że zawsze należy przyjmować tylko to co wynika wprost z pełnomocnictwa głównego, przy użyciu wykładni językowej. Umocowanie do ustanowienia substytutu może bowiem wynikać nie bezpośrednio, tylko pośrednio z pełnomocnictwa głównego. W każdym wypadku podstawą ustaleń powinna być wykładnia oświadczenia woli o ustanowieniu pełnomocnika głównego. Jeśli nie sposób jej dokonać w oparciu o zeznania pozwanej, którym sąd pierwszej instancji w tej części słusznie nie dał wiary, to trzeba odwołać się do

innych dowodów i dokonać na ich podstawie wykładni zakresu umocowania. Jak wskazano wyżej, z całego materiału dowodowego, zebranego przez sąd pierwszej instancji wynika, że zakres umocowania ojca pozwanej, zawierał zgodę na udzielanie dalszych pełnomocnictw pracownikom jego firmy, w celu inicjowania umów sprzedaży między pozwaną, a powódką.

Jako słuszny oceniono także zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 103 k.c. w zw. z art. 105 k.c. – zarzut 1c apelacji. Sąd Okręgowy kategorycznie stwierdził w uzasadnieniu, że w ustalonym stanie faktycznym miałyby zastosowanie art. 105 k.c., gdyby zamówienia były składane osobiście przez A. M. (1). Odmówił jego zastosowania i zastosował art. 103 k.c., tylko dlatego, że zamówienia złożyli pracownicy A. M. (1), a nie on osobiście. Niewłaściwe zastosowanie art. 105 k.c. wynikało z niewłaściwej wykładni oświadczenia woli pozwanej o udzieleniu pełnomocnictwa swemu ojcu. W każdym wypadku, a więc przy założeniu, że składanie zamówień przez pracowników A. M. (1) wymagało udzielenia im dalszego pełnomocnictwa, co mogło nastąpić także ustnie, jak i przy założeniu, że składanie zamówień miało li tylko charakter techniczny, zaś czynności prawne wynikały z ustaleń czynionych przez A. M. (1) z B. U., takie działania mieściły się w ramach pierwotnego umocowania A. M. (1), udzielonego mu w 1994 r. Czynności dokonywane przez niego i jego pracowników, mieściły się w granicach pierwotnego umocowania, a więc dokonywane czynności prawne były ważne w rozumieniu art. 105 k.c. Zastosowanie przez Sąd Okręgowy zamiast art. 105 k.c. - art. 103 k.c., było błędne i nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyraził także pogląd, że należałoby stwierdzić nieważność czynności prawnych z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego – art. 58 § 2 k.c. Sąd bardzo ogólnie odniósł się do tej kwestii, wskazał jedynie, że z uwagi na rażące nadużycie stosunku zaufania przez pełnomocnika w stosunku do pozwanej i zaciąganie w jej imieniu zobowiązań o znacznej wartości, byłoby to uzasadnione. Sąd Apelacyjny nie podziela tego stanowiska w realiach tej konkretnej sprawy. Za takim stanowiskiem przemawia szereg argumentów, które przede wszystkim odnoszą się do zachowania samej pozwanej, które powinno być oceniono jako rażąco niestaranne, nielojalne wobec kontrahentów firmy (...). Pozwana, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, w okresie lat 2001-2003, kilka razy zwracała się do ojca by wyrejestrował działalność gospodarczą firmy (...). Nigdy jednak, choć to była jej osobista działalność gospodarcza, nie zainteresowała się czy jej ojciec wykonał to polecenie. Prowadzenie działalności gospodarczej wiąże się z zaciąganiem zobowiązań. Pozwana nigdy nie zainteresowała się jaki jest stan zobowiązań (...), choć przecież były to jej zobowiązania, a nie zobowiązania jej ojca. Od chwili wyjazdu za granicę nie interesowała się rozliczeniami podatkowymi, choć była podatnikiem podatku dochodowego i VAT-u. W aktach znajdują się deklaracje podatkowe (...) - k. 321, z których wynika, że skala działalności gospodarczej tej firmy była znacząca. Za rok 2004 przychód pozwanej w związku z działalnością (...) to 2.111.206,39 zł, za rok 2005 to 1.545.661,15 zł, za rok 2006 to 1.548.064,92 zł, za rok 2007 to 682.905,05 zł. Była to więc znacząca działalność gospodarcza i prezentowana przez pozwaną nonszalancja w zakresie obowiązków podatkowych budzić może tylko najwyższe zdumienie. Sprawdzenie czy ojciec wyrejestrował działalność gospodarczą nie wymagało żadnego wysiłku, skoro pozwana bywała w Polsce i w czasie tych wizyt rozmawiała z ojcem. Nie zrobiła jednak nic w tym kierunku. Ojciec na jej pytania o działalność (...) nie odpowiadał, że doprowadził do jej wykreślenia, tylko, że „tam się nic nie dzieje”. Aktywność i dbałość o swoje interesy pozwana wykazała dopiero wtedy, gdy dowiedziała się w 2013 r., że wystawiono zaświadczenie (...). Wizja egzekucji prowadzonej przeciwko niej w Holandii zmotywowała pozwaną i wówczas ustaliła, że ojciec nie wyrejestrował działalności gospodarczej, w takiej sytuacji udzieliła pełnomocnictwa prawnikowi, który w jej imieniu złożył taki wniosek, co ciekawe wskazując w nim datę zaprzestania działalności w dniu 31.12.2007 r. Z drugiej strony, nie sposób nie dostrzec interesów potencjalnych wierzycieli (...), którzy nie mieli żadnej możliwości ustalenia, że w kilku rozmowach z ojcem w latach 2001-2003, pozwana życzyła sobie by wyrejestrował jej działalność. Powódka działała w zaufaniu do treści wpisu w rejestrze, wobec stałej współpracy handlowej nie miała żadnych podstaw by zakładać, że A. M. (1) nie jest już pełnomocnikiem pozwanej. Sytuacja powódki to wynik w dużej mierze rażącej niestaranności pozwanej i braku lojalności wobec jej kontrahentów. W tym stanie rzeczy twierdzenia, że czynności prawne dokonane przez A. M. (1) w ramach pierwotnego umocowania w imieniu pozwanej, dokonane w roku 2006, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, są nie do przyjęcia, są po prostu rażąco niesprawiedliwe.

Nie budzi żadnych wątpliwości, iż świadek A. M. (1) nie informował powódki o wypowiedzeniu mu przez pozwaną pełnomocnictwa (zeznania świadka A. M. (1) na rozprawie 26.05.2015 r. w sprawie V GC 133/15, zeznania świadka W. C. na rozprawie 24.11.2015 r. k. 426-427 akt V GC 86/15).

Oznacza to, że zgodnie z art. 105 k.c. umowy sprzedaży zawarte z powódką przez A. M. (1), którego pełnomocnictwo wygasło na skutek wypowiedzenia przez pozwaną, są ważne i wywołują wszystkie skutki prawne.

Jak wskazano powyżej niezależnie od tego czy składanie zamówień przez pracowników A. M. (1) wymagało udzielenia im dalszego pełnomocnictwa, co mogło nastąpić w każdej formie, także ustnej, czy też składanie zamówień miało wyłącznie techniczny charakter, zaś czynności prawne wynikały z ustaleń poczynionych przez A. M. (1) z B. U., takie działania byłego pełnomocnika pozwanej i jego pracowników mieściły się w granicach pierwotnego umocowania, a więc umowy sprzedaży w taki sposób zawarte były ważne w rozumieniu art. 105 k.c.

Z tych przyczyn powódce co do zasady przysługiwało roszczenie o zapłatę ceny za sprzedany pozwanej towar na podstawie art. 535 k.c.

Uznając zatem, że zarzuty apelacji powódki odnoszące się do zawarcia umów sprzedaży pomiędzy powódką a pozwaną reprezentowaną przez jej pełnomocnika są zasadne, roszczenie powódki dochodzone pozwem należało ocenić pod kątem jego zaspokojenia zarówno przed wytoczeniem powództwa, jak w toku postępowania.

Zarzut naruszenia art. 451 k.c. podniesiony w apelacji jest tylko częściowo uzasadniony. Przepis ten określa sposób zarachowania wpłat dłużnika w sytuacji, gdy dłużnik ma względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju. Sposób zarachowania zależy od tego, czy dłużnik oraz wierzyciel złożyli w tym zakresie oświadczenia woli.

Zgodnie z § 1 powyższego przepisu dłużnik może przy spełnieniu świadczenia wskazać który dług chce zaspokoić.

W takim przypadku wierzyciel może to co przypada na poczet tego długu (wskazanego przez dłużnika) zarachować na związane z tym konkretnym świadczeniem należności uboczne oraz na zalegające świadczenie główne (np. raty) – por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 7.01.2009 r., II CSK 409/08, z 10.08.2005 r., I CK 140/05.

Oznacza to, że w sytuacji, gdy dłużnik wskazał który z kilku długów chce zaspokoić, wierzyciel nie jest uprawniony do zarachowania wpłaty na poczet innych długów, także dotyczących należności ubocznych, ale tylko i wyłącznie na poczet należności ubocznych (np. odsetek) lub zalegającego świadczenia głównego (np. rat), dotyczących długu wskazanego przez dłużnika.

Uprawnienie wierzyciela do zarachowania wpłaty przez dłużnika na poczet innych długów powstaje dopiero wtedy, gdy dłużnik nie wskazał który z kilku długów chce zaspokoić i w takim przypadku zgodnie z art. 451 § 2 k.c. wierzyciel może zaliczyć otrzymane świadczenie na poczet jednego z długów wystawiając pokwitowanie, o ile dłużnik je przyjął.

Dopiero, gdy żadna ze stron nie wskaże sposobu zarachowania wpłaty, a powstanie spór, spełnione świadczenia zalicza się na poczet długu wymagalnego, a jeśli jest kilka długów wymagalnych – na poczet najdawniej wymagalnego – art. 451 § 3 k.c.

W niniejszej sprawie, jak wynika z przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji dowodów (dowód przelewu z 26.03.2007 r. kwoty 110.953,28 zł – k. 463 i wyciągu z rachunku bankowego z 3.04.2007 r. – kwota 70.000 zł – k. 464), nie kwestionowanych przez powódkę kwota łącznie 180.953,28 zł została zapłacona na poczet należności z faktur na 18, 760 i 756.

Oznacza to, że zgodnie z art. 451 § 1 k.c. powódka mogła zarachować powyższe wpłaty wyłącznie na poczet tych należności wskazanych przez pozwaną, bądź na związane z nimi należności uboczne.

Powódka nie była zatem uprawniona do zarachowania całej wpłaconej kwoty na poczet innych długów i była związana wskazaniem pozwanej co do sposobu zarachowania.

Oznacza to, że dochodzone pozwem należności z faktur nr (...) (39.854,69 zł), nr (...) (58.009,49 zł) i (...) (39.303,65 zł) tj. łącznie 137.167,83 zł zostały przez pozwaną zaspokojone przed wytoczeniem powództwa, a zatem w tym zakresie powództwo jest bezzasadne i podlegało oddaleniu, a w konsekwencji apelacja powódki bez względu na charakter podnoszonych zarzutów jest bezpodstawną, gdyż nie mógł zostać uwzględniony zarzut naruszenia art. 451 k.c.

W dalszej kolejności rozważenia wymagał zarzut naruszenia art. 451 k.c. w odniesieniu do dokonanej wpłaty ponad kwotę 137.167,83 zł stanowiącą sumę należności z powyższych faktur, skoro pozwana wskazała sposób zarachowania wpłat dotyczący tylko tych trzech należności a wpłaciła wyższą kwotę – 180.953,28 zł. Oznacza to, że pozwana co do nadwyżki tj. kwoty 43.785,45 zł nie złożyła żadnego oświadczenia woli zgodnie z art. 451 § 1 k.c., a zatem powódka w tym zakresie mogła dokonać zaliczenia na poczet innych długów, o ile pozwana przyjęła pokwitowanie.

Powódka w tym zakresie przedłożyła oświadczenie z 9 maja 2007 r., w którym zaliczyła wpłaty z 27 marca 2007 r. i 3 kwietnia 2007 r. na poczet not odsetkowych z 31.12.2003 r. i 31.12.2005 r. i na poczet należności z faktur z 9.11.2005 r. i z 17.11.2005 r. wraz z dowodem nadania tego oświadczenia listem poleconym, wysłanym na nazwisko pozwanej, a pod adresem, pod którym działalność gospodarczą pod nazwą (...) prowadzi pełnomocnik pozwanej A. M. (1).

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzucała, że nie otrzymała powyższego oświadczenia, gdyż było wysłane na inny adres, niż miejsce jej zamieszkania. Zarzut ten nie może zostać uwzględniony. Czym innym jest doręczenie przesyłki sądowej, a więc czynność dokonana przez Sąd, a czym innym złożenie oświadczenia woli. Jest oczywiste, że zgodnie z przepisami postępowania cywilnego skuteczne doręczenie przez Sąd (także doręczenie zastępcze) może nastąpić tylko na adres, pod którym strona zamieszkuje, pracuje lub przebywa. Natomiast skoro jak to ma miejsce w niniejszej sprawie pozwana udzieliła swojemu ojcu A. M. (1) pełnomocnictwa ogólnego to zgodnie z art. 98 k.c. obejmowało ono przyjmowanie w jej imieniu oświadczenia woli kierowanych do pozwanej. Oświadczenie powódki z 9 maja 2007 r. przesłane zostało listem poleconym na adres, pod którym pełnomocnik pozwanej prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...). Do skuteczności złożenia oświadczenia woli innej osobie nie jest konieczne zgodnie z art. 61 k.c., aby ta osoba się z nim zapoznała, a jedynie, aby oświadczenie to doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Zarzuty zawarte w sprzeciwie nie dotyczą braku skuteczności złożenia oświadczenia z 9 maja 2007 r. pod adresem pełnomocnika pozwanej, lecz nie doręczenia go bezpośrednio pozwanej, co jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Uznać zatem należy, iż pełnomocnik pozwanej miał możliwość zapoznania się z pokwitowaniem powódki, a zatem zgodnie z art. 451 § 2 k.c. doszło do skutecznego zarachowania przez powódkę kwoty 43.785,45 zł na poczet wskazanych w pokwitowaniu należności.

Nie budzi wątpliwości, iż wskazane w pokwitowaniu należności z faktur z 9.11.2005 r. i 17.11.2005 r. w kwotach 22.739,29 zł i 4.624,34 zł w chwili zaliczania nie były zgodnie z art. 554 k.c. przedawnione.

Natomiast tego czy należność odsetkowa z noty z 31.12.2005 r. była przedawniona pozwana nie udowodniła nie podnosząc poza zarzutem przedawnienia żadnych wniosków dowodowych.

Sąd Apelacyjny w tym składzie nie podziela poglądu wyrażonego przez niektórych przedstawicieli doktryny oraz wyroku Sądu Najwyższego z 18.06.1957 r., CZ 456/56, OSP 1958/9/228, iż wierzyciel nie może zarachować wpłaty na poczet długu przedawnionego. Taki pogląd nie znajduje uzasadnienia w treści art. 451 § 2 k.c.

Skoro roszczenia przedawnione mogą być dochodzone na drodze sądowej i egzekwowane w sytuacji, gdy dłużnik nie podniesie zarzutu przedawnienia, to brak podstaw do uznania, że wierzyciel na podstawie art. 451 § 2 k.c. nie może zaliczyć dokonanej wpłaty na poczet długu przedawnionego, tym bardziej, że skuteczność zaliczenia uzależniona jest od przyjęcia pokwitowania przez dłużnika (który może odmówić przyjęcia pokwitowania).

Nie może być natomiast uwzględniony zarzut powódki, iż oświadczenie z 9 maja 2007 r. objęło skutecznie wpłatę całej kwoty 180.953,28 zł, a nie tylko nadwyżki ponad długi wskazane przez pozwaną.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska powódki, że sposób zaliczenia wskazany przez dłużnika zgodnie z art. 451 § 1 k.c. staje się nieaktualny jeśli później dłużnik przyjmie pokwitowanie wierzyciela, z którego wynika inny sposób zarachowania wpłaconej kwoty.

Taki pogląd jest w oczywisty sposób sprzeczny z treścią art. 451 § 2 k.c., zgodnie z którym uprawnienia wierzyciela do dokonania zarachowania zgodnie ze złożonym dłużnikowi pokwitowaniem jest możliwe tylko w przypadku, gdy dłużnik nie wskazał, który z długów chce zaspokoić.

Skorzystanie przez dłużnika z uprawnienia wskazanego w art. 451 § 1 k.c. prowadzi do skutecznego spełnienia świadczenia i wygaśnięcia zobowiązania i późniejsze działania wierzyciela nie mogą tego skutku unicestwić.

Mając to na uwadze uznać należało, że roszczenia powódki jest zgodnie z art. 535 k.c. i art. 481 k.c. oraz art. 482 k.c. uzasadnione do kwoty 60.764,36 zł (197.932,19 zł – 137.167,49 zł) tj. należności głównych z faktur: nr (...) (79,42 zł), nr (...) (1.660,74 zł), nr (...) (78,96 zł), nr (...) (914,37 zł), nr (...) (178,66 zł), nr (...) (17.857,38 zł), nr (...) (2.425,36 zł), nr (...) (13.017,46 zł) nr (...) (24.223,66 zł), nr (...) (92,72 zł) i nr (...) (235,63 zł) oraz skapitalizowanych odsetek w kwocie 13.618,45 zł od faktur objętych żądaniem pozwu:

- z tytułu opóźnienia w zapłacie należności z faktur nr (...) (17,74 zł), nr (...) (365,75 zł) nr (...) (15,70 zł), nr (...) (173,43 zł), nr (...) (30,73 zł), nr (...) (3.313,89 zł), nr (...) (433,28 zł), nr (...) (2.259,87 zł), nr (...) (4.174,77 zł), nr (...) (13,55 zł) i nr (...) (25,98 zł) – tj. w wysokości wskazanej w wyliczeniu z 2.07.2008 r. (k. 8 akt), a także z tytułu opóźnienia w zapłacie należności zapłaconych z faktur nr (...) za okres od 10.01.2007 r. do 26.03.2007 r. (data zapłaty kwoty 39.854,69 zł) – w kwocie 941,77 zł, z faktury nr (...) za okres od 11.01.2007 r. do 26.03.2007 r. (data zapłaty kwoty 58.009,49 zł) w kwocie 1.352,50 zł oraz faktury nr (...) za okres od 20.02.2007 r. do 26.03.2007 r. (data zapłaty kwoty 13.089,10 zł) w kwocie 144,34 zł oraz za okres od 20.02.2007 r. do 3.04.2007 r. (data zapłaty kwoty 26.214,55 zł) w kwocie 355,15 zł.

Łącznie zatem powództwo było uzasadnione do kwoty 74.382,81 zł (60.764,36 zł + 13.618,45 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od 3.08.2008 r. i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało zaskarżony wyrok zmienić i zasądzić od pozwanej na rzecz powódki powyższą należność, a w pozostałej części powództwo oddalić (co do kwoty 137.167,83 zł zapłaconej przed wytoczeniem powództwa oraz kwoty nienależnych odsetek od należności z faktur nr (...), (...) i (...) w kwocie 20.017,57 zł).

O kosztach procesu i kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powódka utrzymała się z żądaniem pozwu do kwoty 74.382,81 zł tj. w 32%, a więc obciąża ją 68% łącznych kosztów procesu.

Łączne koszty procesu wyniosły 25.359 zł (powódka poniosła koszty: 2.895 zł opłaty od pozwu, 7.217 zł kosztów zastępstwa procesowego, 3.600 zł kosztów postępowania zażaleniowego, 500 zł wydatków na stawiennictwo świadków, a pozwana: 7.217 zł kosztów zastępstwa procesowego, 3.630 zł kosztów postępowania zażaleniowego i 300 zł wydatków na stawiennictwo świadków).

Powódkę obciąża 68% łącznych kosztów procesu tj. kwota 17.244,12 zł. Skoro powódka poniosła koszty w kwocie 14.212 zł, to różnica w kwocie 3.032,12 zł podlega zasądzeniu na rzecz pozwanej.

Ponieważ Sąd pierwszej instancji zwrócił powódce część opłaty od pozwu w kwocie 8.684 zł, mylnie zakładając, że nakaz zapłaty się uprawomocnił, kwotę tę, a także poniesione przez Skarb Państwa wydatki na stawiennictwo

świadców w kwocie 25,95 zł (przyznano świadkom zwrot kosztów w kwocie 825,95 zł, a strony uiściły zaliczki w kwocie 800 zł), to kwoty te należało rozliczyć zgodnie z art. 100 k.p.c. i art. 113 u.k.s.c.

Powódkę obciąża 68% powyższych kwot tj. kwota 5.922,76 zł, a pozwaną 32% tj. kwota 2.787,19 zł i takie kwoty należało pobrać od stron na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie.

Jest bezsporne, iż w toku postępowania w oparciu o wydany powódce tytuł wykonawczy Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Poznaniu – Grunwald i Jeżyce wyegzekwował na rzecz powódki w postępowaniu sygn. KM 1645/08 zł łącznie kwotę 81.719,21 zł (pismo Komornika z 27.11.2013 r. k. 34 akt komorniczych).

Do zaspokojenia powódki w tym zakresie doszło w sposób przymusowy, wbrew woli pozwanej, która kwestionowała istnienie roszczeń powódki.

W przypadku zaspokojenia powoda w toku postępowania istnieje kilka możliwości rozstrzygnięcia w zależności od woli stron.

Nie budzi wątpliwości, iż w przypadku spełnienia świadczenia objętego pozwem jeżeli powód cofnął pozew i zrzekł się roszczenia, bądź cofnął pozew za zgodą pozwanego postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 355 k.p.c.

Inaczej jest w przypadku, gdy świadczenie zostało spełnione dobrowolnie przez pozwanego, bądź nawet zostało wyegzekwowane przymusowo, ale pozwany nie kwestionował jego istnienia i wysokości, a powód nie cofnął pozwu w tym zakresie. W takim przypadku powództwo podlega merytorycznemu rozstrzygnięciu poprzez jego oddalenie. Jeszcze inna sytuacja ma miejsce, gdy świadczenie zostanie przymusowo wyegzekwowane, a pozwany kwestionował istnienie zobowiązania.

W takim przypadku, pomimo spełnienia świadczenia powództwo podlega uwzględnieniu, a fakt spełnienia świadczenia powinien zostać stwierdzony w treści wyroku stosownym zastrzeżeniem (por. uchwały Sądu Najwyższego z 4.01.1979 r., III CZP 91/78, OSNCP 1979/7-8/139 i z 26.02.2014 r., III CZP 119/13, OSNC 2015/1/1).

Z tych przyczyn o wyegzekwowaniu kwoty 81.719 zł należało poczynić zastrzeżenie w pkt 2 wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Łącznie koszty tego postępowania wyniosły 33.179 zł (opłata od apelacji – 11.579 zł i koszty zastępstwa procesowego po 10.800 zł). Powódka utrzymała się z żądaniem w 32%, a zatem obciąża ją 68% łącznych kosztów tj. kwota 22.561 zł. Skoro powódka poniosła koszty w kwocie 22.379 zł to różnica w kwocie 182 zł podlega zasądzeniu na rzecz pozwanej.

| | | |
|----------------------|--------------------|-------------------|
| SSA Aleksandra Janas | SSA Lucjan Modrzyk | SSA Jadwiga Galas |
|----------------------|--------------------|-------------------|